



## Monika Kukulska

# Mezoterapia

## może być biostymulacyjna

**Na rynku jest bardzo wiele różnego rodzaju preparatów do mezoterapii. Część z nich to połączenie kwasu hialuronowego z substancjami bioaktywnymi. - Zanim podejmiemy do pacjenta z igłą powinniśmy sporo o nim wiedzieć - zastrzega w rozmowie z „Rynkiem estetycznym” Monika Kukulska, lekarz z wrocławskiego Centrum WellDerm**

**Rynek estetyczny: - Jakie zabiegi z zakresu mezoterapii są Pani zdaniem najpopularniejsze?**

**Monika Kukulska:** - Zabiegi mezoterapii na ogół wpływają korzystnie na elastyczność, nawilżenie, wygląd skóry. Preparatów jest bardzo wiele. Od popularnych tzw. koktajli witaminowych, po często stosowane przez lekarzy produkty na bazie kwasu hialuronowego, połączone np. z substancjami mającymi pobudzać skórę do regeneracji. Ciekawym rozwiązaniem, mającym silne działanie poprawiające jakość skóry są preparaty łączące kwas hialuronowy i peptydy biometryczne. Jako lekarz zajmuję się pracą z preparatami, które wymagają głębszego podania oraz mają silniejsze działanie.

**Czym się charakteryzują te mocniejsze preparaty?**

Osiąga się dzięki nim lepsze i trwalsze efekty estetyczne. Preparaty, które zawierają

usięciowany kwas hialuronowy, powinny być ostrożnie stosowane. Wymagają odpowiednich kwalifikacji i doświadczenia od lekarza. Wywiad lekarski jest bardzo ważny. Zanim podejmiemy do pacjenta z igłą zawsze powinniśmy sporo o nim wiedzieć, co pozwala odpowiednio zakwalifikować go do zabiegu oraz minimalizuje ryzyko powikłań.

**Co z substancjami aktywnymi biologicznie w produktach do mezoterapii?**

Mają znaczący wpływ na charakter wywiadu lekarskiego oraz na postępowanie zabiegowe. W przypadku preparatów, zawierających peptydy biometryczne należy podkreślić efektywność ich działania, przy dużym bezpieczeństwie. Przykładowo jeden z nich dzięki specjalnej formule sprawia, że kwas hialuronowy utrzymuje się dłużej w skórze. Przyczyniają się do tego właściwości określonych peptydów do hamowania działania hialuronidazy, która rozkłada podawany materiał. Pozwala to z jednej strony na uzyskiwanie znakomitych i stosunkowo trwałych efektów estetycznych, jednak z drugiej strony wymaga od lekarza sporej wprawy i ostrożności.

**Poprzez dobieranie preparatów na bazie kwasu hialuronowego z różnym składem**

**peptydowym można osiągnąć różnego rodzaju efekty?**

Zgadza się. Działanie peptydów biometrycznych może być wielorakie. Są preparaty, które wpływają na kolor skóry, powodują efekt jej rozświetlenia, wpływając na melanogenezę. Są peptydy, które działają odbudowująco i regeneracyjnie, są też takie, które stymulują powstawanie kolagenu w skórze. Do tego trzeba dodać działanie kwasu hialuronowego. Są to zabiegi, które składają się na kompletną terapię dla poprawy jakości skóry nawet bardzo dojrzałej i wymagającej. Jednak aby efekt utrzymywał się dłużej, konieczne jest opracowanie dla pacjentki serii zabiegów dopasowanej do jej potrzeb. Młodej dziewczynie, której doskwiera skóra przesuszona po lecie zaproponuję np. dwa zabiegi peptydowe w odstępie miesięcznym, co da dobre i stosunkowo trwałe efekty. Osobie dojrzałej, która nie korzystała wcześniej z zabiegów kondycjonujących skórę, warto zaproponować większą liczbę zabiegów, przykładowo około czterech do sześciu w odstępie miesięcznym. Doświadczony lekarz powinien ocenić, kiedy uzyskuje optymalny rezultat, kiedy skóra jest wysycona i kolejny zabieg nie przyniesie znaczącej poprawy. Wówczas wystarczy podtrzymywać efekt za pomocą pojedynczych procedur po kilku miesiącach.

**Na rynku polskim pojawił się preparat peptydowy, który miałby działać trochę podobnie do toksyny botulinowej, wpływać na relaksację mięśni twarzy. Ma Pani doświadczenia z tym preparatem?**

Preparat, o którym Pan mówi, zawiera dwa rodzaje peptydów, które wpływają na skurcze drobnych mięśni. Nie można jednak wprost porównywać jego działania do toksyny botulinowej, która jest silniejszą substancją i działa na innych zasadach. Peptydy wpływają na przepływ jonów wapnia w złączu nerwowo-mięśniowym, przez co zmniejszają siłę skurczów mięśni. Dają delikatniejszy efekt, przy jednoczesnym działaniu regeneracyjnym peptydów oraz wypełniającym kwasu hialuronowego. Myślę, że to bardzo ciekawy preparat, który będzie się sprawdzał np. u pacjentek, które obawiają się zbyt silnego działania „botoksu” i przesadzonych efektów. Ma to szczególne znaczenie teraz, kiedy ważny wydaje się być trend ku naturalnym efektom zabiegów. Według mnie jest to świetne narzędzie do korekcyjnych dynamicznych obszarów twarzy, takich jak okolica oka, czy ust.

**Dziękuję za rozmowę**

Rozmawiał:  
Daniel Mieczkowski

POLECANY  
PRZEZ



NOWOŚĆ

# AQUASHINE BTX™

peptydowa botulina

- wygładzenie przez rozluźnienie
- peptydowy relaks twarzy

Aquashine BTX™ to innowacyjny produkt nowej generacji do peptydowej terapii skóry, zapewniający kompleksowe rozwiązania w terapii przeciwstarzeniowej. Podany za pomocą iniekcji aktywnie stymuluje regenerację i odnowę komórkową, poprawiając strukturę skóry. Kompleks peptydowy stabilizuje aktywność mięśni w skórze oraz rozluźnia włókna mięśni mimicznych, powodując wygładzenie skóry. Zawarty w Aquashine BTX™ kwas hialuronowy głęboko nawilża skórę i wspomaga zdolność peptydów do penetracji, przedłużając ich działanie.

Zaleca się 3 zabiegi w odstępach 4-tygodniowych. Już po pierwszym zabiegu skóra jest widocznie wygładzona i odzyskuje blask. Kolejne 2 zabiegi utrwalają działanie kompleksu peptydowego, powodując widoczną redukcję zmarszczek i poprawę elastyczności oraz jędrności skóry.

Zabieg można wykonać w gabinetach medycyny estetycznej i dermatologii estetycznej.

